

WYPEŁNIENIE STARTESTAMENTOWYCH PROROCTW

Część I: Przegląd

Zakres studium: J 8,23.

W miarę czytania *Ewangelii Jana* przybywa dowodów na boskość Jezusa. Jan przytacza jeden po drugim przekonujące dowody, że Jezus jest naprawdę tym, za kogo się uważa - Synem Bożym posłanym na ratunek grzesznej ludzkości. W narracji Jana Jezus dyskutuje z ludźmi, aby skłonić ich do rozważenia Jego nieskazitelnego charakteru, boskiego uwierzytelnienia, słów pełnych mocy i dokonanych cudów.

Jako inkarnowany Syn Boży Jezus przyszedł, by uratować grzeszną ludzkość. On jest jedno z Ojcem, a zatem mówił i czynił wszystko zgodnie z wolą Boga Ojca. Chrystus jest największym Darem Boga dla ludzkości, a bez Niego ludzkość byłaby zgubiona. Jakże smutne i paradoksalne jest to, że wbrew tej prawdzie większość ludzi stworzonych przez Niego nie uwierzyła w Niego. Nie uwierzyli w większości także Izraelici. Jan podkreślił ten fakt wyraźnie. Jaką tragedią jest to, że Boże stworzenia uczynione na obraz Boga odrzuciły Jego najniezbędniejszy Dar! Jezus „na świecie był i świat przezeń powstał, lecz świat go nie poznał. Do swej własności przyszedł, ale swoi go nie przyjęli” (J 1,10-11).

W tym tygodniu będziemy studiować niezwykle proroctwa *Pisma Świętego* wyraźnie objawiające Jezusa jako obiecanego Mesjasza. Ponadto zbadamy szczegóły dotyczące tego, jak precyzyjnie wypełniły się te proroctwa. Na przykład, przyjrzymy się wypełnieniu proroctwa o tym, jak Jezus wjedzie do Jerozolimy na grzbiecie osiołka (Ps 118,26; Za 9,9). Przyjrzymy się także proroctwu o uczniu, który wydał Jezusa (Ps 41,9). Będziemy także studiować przyczyny, dla których większość przywódców postanowiła odrzucić Jezusa, podczas gdy inni uwierzyli w Niego. W ramach tego studium rozważymy pytanie: Co znaczy sposób myślenia „z niskości” według J 8,23 w porównaniu ze sposobem myślenia z wysokości?

Część II: Komentarz

Starotestamentowe proroctwa o Jezusie

Precyzja wypełnienia licznych mesjańskich proroctw w życiu i działalności Jezusa nie pozostawia miejsca na wątpliwości. Te starotestamentowe proroctwa wypełniły się z niesamowitą trafnością. Najbardziej zatwardziali sceptycy i niedowiarki stają bezbronni wobec tej lawiny dowodów. Choć Jezus wiedział, jak zatwardziali są żydowscy przywódcy, nigdy nie zrezygnował z prób dotarcia do nich. Zawsze starał się na wszelkie sposoby przekonywać ich uparte serca. Choć wielu nigdy nie skłoniło się do usłuchania Go, On do końca docierał do nich, aby wiedzieli przynajmniej tyle, że ktoś głosił im prawdę.

Łatwo jest krytykować żydowskich przywódców i dziwić się ich brakowi wiary w to, co ich *Pismo Święte* mówi o Mesjaszu. Jak my zachowywalibyśmy się na ich miejscu, skoro priorytetem dla nich było oczekiwanie żydowskiego (nie boskiego) zwycięskiego wodza podobnego do Mojżesza i Dawida - kogoś, kto wypędzi Rzymian i wyzwoli Izraelitów? Pamiętaj, że nawet uczniowie Chrystusa, którzy byli najbliższymi Niego, nie byli w stanie w pełni uwierzyć w Jego duchowe królestwo. Dopiero po Jego zmartwychwstaniu uwierzyli Mu naprawdę (zob. J 2,22).

Problem z przywódcami religijnymi polegał na tym, że znali oni literę prawa, ale duch prawa był im niemal zupełnie obcy. Owszem, znali spisane Słowo, ale nie chcieli mieć nic wspólnego z żywym Słowem. Jezus wskazał ten paradoks, kiedy powiedział: „Badacie Pisma, bo sądźcie, że macie w nich żywot wieczny; a one składają świadectwo o mnie; ale mimo to do mnie przyjść nie chcecie, aby mieć żywot” (J 5,39-40). Starożytna żydowska tradycja uczyła, że sama znajomość *Pisma Świętego* gwarantuje życie wieczne. Jest to widoczne choćby w tym, czego Hillel, słynny rabin z I wieku n.e., miał nauczać w tej kwestii. Hillel powiedział podobno: „Kto przyswoił sobie słowa *Tory*, przyswoił sobie życie przyszłego świata” (*Miszna Abot 2,7, Soncino ed. of the Talmud*, s. 17, cyt. w: *Seventh-day Adventist Bible Commentary*, t. 5, s. 955).

Żydowscy przywódcy byli tak pochłonięci słowami *Pisma Świętego*, iż zlekceważyli Tego, który jest w nich najważniejszy - Jezusa. Autentyczne odrodzenie serca zastąpili powierzchowną intelektualną religią. Badanie *Pisma Świętego* nie było złą rzeczą samo w sobie, ale oni traktowali je jak substytut szukania głębszego znaczenia misji Chrystusa i Jego oferty zbawienia.

Apostoł Paweł nawiązuje do słów Chrystusa skierowanych do przywódców, kiedy pisze, że „litera zabija, duch zaś ożywia” (2 Kor 3,6). Skupianie się na literze pozbawionej Ducha prowadzi do legalizmu i obłudy, a te z kolei prowadzą do porównywania się z innymi zamiast patrzenia na Jezusa, Autora i Dokończyciela naszej wiary.

Żydowscy przywódcy twierdzili, że wierzą w Mojżesza, najbardziej szanowanego z proroków, ale nie zamierzali uwierzyć w boskiego „Proroka”, o którym prorokował Mojżesz. W swojej pożegnalnej mowie

Mojżesz powiedział Izraelitom: „Proroaka takiego jak ja jestem, wzbudzi ci Pan, Bóg twój, spośród ciebie, spośród twoich braci. Jego słuchać będziecie” (Pwt 18,15). Jezus przypomniał przywódcom, że Mojżesz, którego rzekomo tak czcili, wierzył w Mesjasza i Jego przyszłą misję. Teraz, kiedy ta obietnica spełniała się na ich oczach, oni postanowili nie wierzyć. Jezus nie ukrywał, co myśli o ich niewierze: „Gdybyście bowiem wierzyli Mojżeszowi, wierzylibyście i mnie. O mnie bowiem on napisał” (J 5,46).

Wypełnione proroctwa mesjanistyczne, które często nawiązują do dynamiki relacji międzyludzkich, w znacznym stopniu ukazują charakter Chrystusa. Rozważmy dwa przykłady. Pierwszy to proroctwo zawarte w Ps 41,10: „Nawet przyjaciel mój, któremu zaufałem, który jadł mój chleb, podniósł pięć przeciwko mnie”. Jezus odniósł to proroctwo do siebie jako zdradzonego przez przyjaciela: „Nie o was wszystkich mówię; Ja wiem, których wybrałem; lecz niech się wypełni Pismo: Ten, kto spożywa chleb mój, podniósł na mnie pięć swoją” (J 13,18).

W bliskowschodniej kulturze do dzisiaj dzielenie się pokarmem jest traktowane jako nawiązanie więzi prowadzące do emocjonalnej i duchowej bliskości i relacji. Tak więc dwulicowość ze strony kogoś, z kim spożywało się wspólny posiłek, to przejaw zdrady. Jezus przez trzy i pół roku nie tylko jadł z Judaszem, ale także przebaczał mu jego błędy i zachęcał do poprawy. W tym czasie Jezus starał się chronić reputację Judasza. Choć z łatwością mógłby go zdemaskować jako złodzieja, nie uczynił tego. W odpowiedzi na to Judasz sprzedał Jezusa za 30 sykli - cenę niewykwalifikowanego niewolnika. W noc pojmania Jezusa Judasz dał znak siepaczom podchodząc do niego i całując Go. Wbrew zdradzie Judasz Jezus nadal nazywał go „przyjacielem”: „Przyjacielu, po co przychodzisz?” (Mt 26,50).

Drugi przykład wypełnionego proroctwa ukazującego charakter Chrystusa to Za 13,6. Werset ten mówi o ranach, jakie Jezus otrzymał podczas ukrzyżowania. Jego bok został przebity włócznią, a ręce przybite do krzyża gwoździami. Zachariasz przepowiedział w tym wersecie, że Jezus otrzyma takie rany w domu swoich przyjaciół. Jezus nazwał swojego zdrajcę przyjacielem i modlił się za swoich wrogów i oprawców, jakby byli Jego przyjaciółmi! Tak więc czysta i niewinna krew Chrystusa nie woła o pomstę na tych, którzy ją przelali. Jego zranione ręce nie zaciskają się w pięści z gniewu, ale wyciągają się z miłością i pojednaniem do wszystkich.

Z niskości (J 8,23)

Większość ósmego rozdziału *Ewangelii Jana* mówi o Jezusie jako Synu Bożym posłanym przez niebiańskiego Ojca na pomoc bezradnej ludzkości. Wszystko, o czym mówi tam Jezus, nawiązuje do Nieba. Jest On niebiańską Światłością oświecającą świat pogrążony w mroku grzechu. Ojciec składa świadectwo, iż posłał swojego Syna z wysokości, aby był prawdziwym Świadkiem prawdy. Wszystkie dane nam dary Nieba w osobie Jezusa są przeciwstawione ziemskim rzeczom, a Zbawiciel mówi żydowskiemu przywódcom: „Wy jesteście z niskości, Ja zaś z wysokości; wy jesteście z tego świata, a Ja nie jestem z tego świata” (J 8,23).

„Z niskości” znaczy, że przywódcy myśleli w tak przyziemny sposób, iż niemożliwe stało się dla nich przyswojenie niebiańskiego sposobu myślenia. Tak mocno przyłgnęli do swojej tradycji i ulegli zaślepieniu przez swoją egocentryczną filozofię, iż wybierali ten świat i śmierć, a odrzucali Niebo i pewność życia wiecznego w Jezusie. Paweł trafnie opisał tego rodzaju wyznawców religii jako mających „pozór pobożności” przy pełnym braku rzeczywistej mocy pobożności. Ludzie ci zamienili wewnętrzną czystość na zewnętrzną ułudę (zob. 2 Tm 3,5).

Niespodziewanie Jan mówi nam, że „wielu uwierzyło w niego” (J 8,30). To wtrącenie zawiera ważną lekcję dla nas. Kiedy wydaje się, że sytuacja jest beznadziejna, a niewiara dominuje, światło pokonuje ciemności. Jezus głosił prawdę niezależnie od tego, czy była ona przyjmowana czy odrzucana. My musimy czynić podobnie, nie baczając na zniechęcające okoliczności.

Lekceważenie prawdy przez przywódców religijnych doprowadziło ich do doelowego zamykania oczu serca naprawdę, tak iż przestali widzieć światło zesłane z Nieba. Gdyby otworzyli umysł na Jezusa, uwierzyliby. Jednak wówczas musieliby poświęcić swoje dotychczasowe poglądy. Obyśmy zawsze mieli serce i umysł otwarte na prawdę, aby mogły się spełnić wobec nas słowa Jezusa: „Poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi” (J 8,32).

Część III: Zastosowanie

Przemyśl poniższe pytania i odpowiedz na nie.

1. Rozważ fakt, iż życie Jezusa stanowiło doskonałe odzwierciedlenie Jego Ojca. Jezus często mówił o Bogu Ojcu i swojej więzi z Nim. Kiedy Filip poprosił Jezusa, by objawił im Ojca, Jezus odpowiedział: „Tak długo jestem z wami i nie poznałeś mnie, Filipie? Kto mnie widział, widział Ojca” (J 14,9). Jak oglądanie Ojca w Jezusie wpływa na twoje myślenie i postępowanie?

2. Czy nie powinniśmy się martwić a nawet niepokoić, kiedy podobnie jak żydowscy przywódcy religijni w czasach Jezusa celowo odwracamy się od biblijnej prawdy? Jaka rolę odgrywa pycha w postępowaniu wbrew sumieniu i odwracaniu się od prawdy? Jak Duch Święty może nam pomóc w odrzuceniu naszych poglądów nacechowanych pychą i pokornym uczeniu się prawdy?

3. Cokolwiek zajmuje miejsce przeznaczone dla Jezusa, staje się naszym bożkiem. Choć może się to wydawać przerażające, prawda jest taka, że jeśli nie jesteśmy ostrożni, nawet nasza służba dla Jezusa może zająć miejsce Jego samego w praktyce naszego życia. Rozważ poniższy cytat i wyciągnij z niego wnioski: „W miarę wzrostu aktywności i powodzenia w pracy dla Boga powstaje ryzyko pokładania wiary w ludzkich planach i metodach (...). Tak jak uczniom, nam również grozi niebezpieczeństwo, że stracimy z oczu naszą zależność od Boga i zaczniemy poszukiwać zbawienia w naszej działalności” (Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 267).

4. Co oznacza mentalność „z niskości”? Czy zdarza się nam kierować tego rodzaju mentalności? Jeśli tak, to w jaki sposób?

5. Wielu uwierzyło w Jezusa (J 8,30) wbrew niewierze większości. Jak zachęca nas to do nierezygnowania z ludzi, którzy wydają się oporni na światło Bożej prawdy?



MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI

- **Przewodniki**- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.
- **Pytania**- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej.
www.adwent.pl
dział: Studium biblijne
- **Materiał do „Czasu misji”:**
<https://adwent.pl/czas-misji>

KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI

- Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.
- Propozycje dodatkowych zajęć.
- Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.
- Wspólnota, modlitwa

każdy czwartek, godz.20.00
Zoom: 856 5129 9515
Kod dostępu: Biblia